

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 60.

Z KRAKOWA DNIA 27 LIPCA 1823 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 15 Lipca.

JO Xiążę Antoni Radziwiłł, Namieśnik N. Króla Pruskiego w Wielkim Xięstwie Poznańskim, przybył w tych dniach do tutejszej stolicy.

JW. Ignacy Hr. Sobolewski, Minister Sekretarz Stanu przybył do tutejszej stolicy.

Z Petersburga d. 19 Czerwca d. K.

(Z Kurjera Litewskiego.)

Gazeta Petersburgska i Konserwator umieścili następującą odezwę:

Cesarz Jegomość z litości zwracając uwagę na stan Gubernij Białoruskich, cierpiących z przyczyny nieurodzaju zboża, pomimo wszelkich sposobów do uchwlenia go przedsiębranych, kilka lat trwającego, Najmiłosiwiej przeznaczył dla nich nowe znakomite wspomnienia i ulgi. Wszystko, co tylko można zrobić, dla dobra mieszkańców tego kraju, opatrzonem zostało przez pieczołowitość Rządu.

Nadto Cesarz Jegomość Najwyżey dozwolił, ażeby z tej okoliczności wezwać do ofiar dobrowolnych wszystkich, którzy, zakładając rozkosz w dobroczyn-

ności, śpieszą ku ulżeniu losu bliźnich, i przez użycie na dobro ludzkości doczesnych dostatków, zapewnić wieczne dobro.

Choć przed tem wezwaniem czynione były różne znakomite ofiary, i gorliwość przyjaciół ludzkości nie jedno krotnie udzielała, nietylko z tego co im zbywa, ale też i ze szczupłych środków, pomocy dla cierpiącego ubostwa; ale stan tych Gubernij taki jest, iż miłosierdzie chrześcijańskie nie wstrzyma się dla poprzedniczych ofiar, a pośpieszy z ostatnich sposobów ku uldze w losie nieszczęśliwych.

Ta konieczność, uznana jest przez samego Najjaśniejszego Cesarza Jegomości. Jego Oycowska ku narodowi swemu dobroć, nie szczędzi ofiar ku pomocy mieszkańcom tego kraju. Oby nadzieie serca Jego sprawdzili idący za nadchnieniem miłości bliźniego, i przez nowe ofiary okazali nowy dowód chrześcijańskiej swej prawowierności, dziękując Opatrzności, która jednych doświadcza przez dolegliwości, drugim podać porę zasługiwać na miłość Boską, przez uczestnictwo w sprawie miłosierdzia,

Wszystkie ofiary na ten przedmiot mogą być prosto przesyłane do Panów Gubernatorów Cywilnych, krórzy, każdy od siebie, mają je odsyłać do udzielonego Komitetu na rozkaz Najwyższy ustanowionego pod prezydencją Jenerał Gubernatora.

(podpisano) Minister spraw Duchownych i Narodowego Oświecenia,
Xiaże Alexander Golicyn.

Podług Gazety *le Conservateur Impartial*, przez Ukaz Najwyższy Jego Cesarskiej Mości do Rządzącego Senatu, pod dniem 9 Czerwca, Hrabia Lambert, Radca tajny, mianowany Dyrektorem Departamentu handlu zagranicznego, i zatrzymuje urząd Dyrektora Kommissyi umorzenia długów.

Jenerał-Porucznik i Senator Obresków na własną prośbę otrzymał uwolnienie od obowiązków Dyrektora Departamentu handlu zewnętrznego.

Jenerał-Major Bohdanowicz i, mianowany Kawalerem orderu S. Anny 1wszej klasy,

D. 9 b. m. z powszechnem żalem umarł tu Baron Moller - Zikomelski, Jenerał artylleryi i Minister wojskowy. W zachyn tym Jenerale oyczyzna traci poświęconego i gorliwego sługę, familija czulego oycy, podlegli dobrego zwierzchaika, liczni przyjaciele i znajomi miłego sobie przyjaciela powszechnie szacowanego współobywatela. Dnia 14 odprawił się pogrzeb z okazałością wojskową, stopniowi jego należną.

Z Kadyxu d. 19 Czerwca.

(Przez Londyn.)

D. 12 b. m. wyjechała Rodzina Kró-

lewska z Sewilli do Kadyxu; pierwszy nocleg miała w Utrera, drugi w Lebrilla, trzeci w Puerto Santa Maria, a 15 wiechala do Kadyxu. Deputowani odpłynęli d. 13 na parowych statkach z Sewilli i przybyli tu d. 14. Gdy d. 15 o godzinie w pół do 11tey przed południem Rodzina Królewska przybyła do San Fernando, powitaną została wystrzałami z ciężkich dział Kadyxkich. Między godziną 6 i 7 wieczorem nastąpił uroczysty iey wiazd. Konstytucyjna rada miasta dołożyła wszelkiego starania, aby go iak najsławniejszym uczynić i wydała z tego powodu obwieszczenie. Nin wiazd nastąpił, wyszło oznajmienie, że tymczasowa Rejencyja ustala i N. Król objął na nowo w zupełności władzę wykonawcą. Tymczasowa Rejencyja postąpiła oraz następujące pismo do Stanów:

“ Do Prezesa Stanów. Tymczasowa Rejencyja Królestwa, którą Stany wyznaczyły, trwać tylko miała podczas ich podróży i Rządu do wyspy Kadyxkiej, i gdy jutro nastąpi wiazd J. K. Mci do Kadyxu, i Król bez najmniejszego uszczeroku drogiego swolego zdrowia do tego miasta przybył, spodziewa się zatem tymczasowa Rejencyja, że JW Pan uwiadomisz mnie przez oddaną w ręce niniejszego pisma o przybyciu Stanów na tę wyspę, lub jeżeli to jeszcze nie nastąpiło, doniesiesz mi zaraz o ich przybyciu, aby można stosownie przedsięwziąć środki. Bóże zachowaj JW Pana w długie lata. — w Puerto Santa Maria d. 15 Czerwca 1823.

Kajetan Valdes.,

Po odebraniu doniesienia od Prezesa Stanów wydała tymczasowa Rejencyja

następujące pismo do Ministra spraw wewnętrznych:

„ Tymczasowa Rejencya Królestwa oświadcza, iż z powodu przybycia J. K. Mci na wyspę Kadyx i dowiedzenia się oraz, iż do rozpoczęcia obrad Stanów znajdzie się dostateczna liczba obecnych iuż deputowanych, iey władza ustaje i składa podzielone iey uchwałą Stanów pod d. 11 b. m. pełnomocnictwem o. — W San Fernando d. 15 Czerwca 1823.

(pod.) *Kajetan Valdes, prezes.*

Gabriel Cistar.

Kasper Vigodet. „

Narodowa gwardya stanęła wzdłuż ulicy przez którą NN. Królestwo i ich Rodzina iechali. Wszystkie ganki i okna zapełnione były widzami. Mieyskie władze przyjęły NN. Królestwo przy Cortadura. Gubernator oddał J. K. Mci klucze od bramy, a konstytucyyny Al-
 fud Kadyxki, Pedro de la Puente miał do Króla następującą przemowę: „Naj-
 iasniejszy Panie! Konstytucyyna Rada
 miasta Kadyxu ma zaszczyt złożyć W.
 K Mci hołd głębokiego swojego uszano-
 wania. To miasto, którego nieprzebyte
 mury uratowały tron W. K. Mci przed
 niezmierną siłą Napoleona, ma dziś za-
 szczyt strzedz osoby W. K. Mci
 i bronić iey przeciw niesłusznemu napa-
 dowi Rządu Francuzkiego. Mieszkańcy
 behaterskiego miasta Kadyxu pokładają
 nadzieję, że jeszcze raz tryumfować bę-
 dą nad W. K. Mci nieprzyjaciółmi, po-
 nieważ męstwo ich zapala nie tylko po-
 siadanie tak drogiego zakładu, iakim
 jest osoba W. K. Mci, ale nadto, że
 walczą za narodową niepodległość i nie-
 naruszone utrzymanie zaprzysiężoney
 konstytucyi. Wolą raczej śmierć po-

nieść, niżeli dopuścić obcey potędze sro-
 mownie obalić tę ustawę. Kadyx, Nay-
 iasniejszy Panie, zanosi dziś gorące mo-
 dły do Naywyższego, ażebyś W. K. M.
 uwolniony od swoich nieprzyjaciół, stał
 się uszczęśliwieniem dla swoich podda-
 nych i w ubu półokrężach rządził nie-
 mi konst tucyynie i w pokoju. „ — NN.
 Królestwo i wysoka ich Rodzina iechali
 potem przy radosnych okrzykach niezli-
 czonego ludu do przygotowanego na ich
 mieszkanie celnego domu. W wieczór
 nastąpiło powszechne oświecenie miasta,
 w czem szczególniey, odznaczał się teatr.
 — D. 16 władze i znakomitsi urzędnicy
 wprowadzonymi zostali do NN. Króle-
 stwa i ich Rodziny dla złożenia im usza-
 nowania swojego, i łaskawie byli przy-
 jęciami.

D. 15 jeszcze zgromadziły się nad-
 zwyczajnie Stany w Kościele S. Filip-
 pa Neryusza, gdzie do 1814 roku odby-
 wały posiedzenia, z powodu powyższe-
 go pisma tymczasowey Rejencyi. Do-
 piero d. 18 zagaił Prezes Jener po iedze-
 niu mową, w której wyraził: „Staray-
 my się z palić dune narodową, i gdy
 dziś przypadkowo znajdujemy się w
 prawdziwey kolebce konstytucyi, naśla-
 dujemy więc stałością i męstwem iey
 tworców, ażebyśmy na wdzięczność na-
 rodu zasłużyli. Takimi cnotami urato-
 waliśmy go wowczis i temiż uratować
 go teraz możemy. Miałoby nam się nie
 udać? ecz nie lękam się! „ Na tem po-
 siedzeniu znajdowało się 110 deputowa-
 nych obecnych. Podpułkownicy Mercon-
 chini i Lopez de Ocha prosili o po-
 zwolenie tworzenia kup zbroynych, co
 pozwolono. — Na posiedzeniu d. 19 do-
 niósł Minister spraw wewnętrznych, iż

N. Król raczył oświadczyć, że jutro d. 20 o godzinie 1 z południa przyjmie deputacyją od Stanów, która powinszować ma J. K. Mei szczęśliwego przybycia. Minister morski doniósł o śmierci Ministra wojennego Salvador Sanchez, i że jest upoważniony do zawiadowania tymczasowo jego wydziałem. Obrano 20 członków na złożenie powinszowania J. K. Mei, których mówców jest Ju ante. Potem zamieniły Stany posiedzenie swoje na tajne.

— D. 23 —

Anglik John Downie i 18 innych osób zostało uwięzionych, które obwinione są, iż chciały Króla uwolnić i milicyją rozbroić. Brawlio Lopez, pomocnik wydziału wojennego, i Kapitan gwardyi miasta Sewilli odkryli tę zmowę. (Z dzien. Espectador.)

Z okolic Urgel d. 27 Czerwca.

Do dowodcy twierdzy Urgelskiej posłano dwóch posłańców. Pierwszy, Królewsk. Hiszpański officer, musiał się zaraz wrocic, gdyż grożono wystrzeleniem do niego; drugi Pułkownik Francuzki de Roquemaurel, adjutant Barona Eroles, został wprawdzie wpuszczony, ale przywiezionego przez niego listu nie czytano. Podczas krótkiej z nim rozmowy grała muzyka wojskowa patriotyczną pieśń Tragala. — Stojące przed tą twierdzą woyska nasze schwytały wczoray dwóch szpiegów Miny, przy których znaleziono listy od niego do gubernatora. Zboże ma być na około twierdzy zesieczone i zostanie tylko przednią 4000 ludzi. — D. 20 złączyło się w Pens z Miną 150 konnicy z Cardona, i miał razem odebrać 4 wozy pieniędzy.

D. 21 o godzinie 11 z południa przybył niespodziewanie do Cervera, a w nocy do Santa Colomba de Quereus, gdzie korpus jego wzięto za Królewski, strzelano do niego i kilku ludzi raniono; poki nie dostrzeżono pomyłki.

Z Perpignan d. 1 Lipca.

Baron Eroles przybydź jutro ma z swojego pochodu przeciw Seo d'Urgel przed Cardonę. Seo nie może wcale być użytecznem dla woysa a Francuzkiego; Figueras, Barcelona i Leryda są jedynie ważnemi dla niego punktami, iako prawdziwe klucze do Katalonii.

Mina ściągnął do siebie znajdujące się w Tarragona woyska. Jenerał konstytucyyny Manso umarł w Reus. Słychać, iż były Minister, Pułkownik Miguel, został naczelnikiem głównego sztabu Miny.

Z Baiony d. 4 Lipca.

Wczoray przy niesłychanej niepodgodzie odszedł ztąd 41wszy pułk do Hiszpanii. Ciągłe zwozą tu ogromne zapasy żywności; w mieście i okolicach namięto wszystkie zsyпки.

List z Saragossy potwierdza wiadomość, że J. Królewicowska Moś Xiąże Angouleme podczas przejazdki nie opodał od Madrytu znajdował się w wielkiem niebezpieczeństwie bycia zabranym przez kupę zbroyną.

Martinez de la Rosa otrzymał pozwolenie bawienia we Francyi, gdzie mu się podoba.

Osada Lerydy w ostatniej wycieczce podeszła i pobiła Santosa Ladron.

Z Madrytu d. 3 Lipca.

Onegdaj przybył tu Francuzki Am-

basador, Margr. Talaru, i miał już kilka posłuchan u Xcia Angouleme.

Podług doniesień z Kadyxu N. Królowa Hiszpańska znajduje się przy nadziei.

Rejencya wydała uchwałę w 5 artykułach, mocą której poymani przez Francuzów jency mają być pod zastoną Francuzką odsełanemi do Francyi. Oficerowie i żołnierze przechodzący z woyska konstytucyynego odsełanemi być mają do Guadalaxara i Toro.

W Sewilli ogłoszony być miał pod d. 7 z. m. rozkaz Królewski, zabraniający korsarzom Hiszpańskim zabierania w terażniejszey wojnie neutralnych okrętów pod jakim bądź pozorem, wyjąwszy, iżby nieprzyjacielowi wiozły potrzeby wojenne, ponieważ J. K. Mość chce, aby zachowaną była zasada: „iż bandera zastania ładunek.”

Z Paryża d. 9 Lipca.

Xze San Carlos złożył wczoray N. Królowi list wierzytelny iako nadzwyczajny Posel N. Króla Ferdynanda VII. W odpowiedzi na iego przemowę, wyraził J. K. Mość między innemi: Bóg wsparł w docznie słuszną naszą walkę, i nie złożę poty oręża, poki nie zapewnię Hiszpanii szczęścia, iey Królowi wolności, a Europie spokojności, która przez zaburzenia w Hiszpanii przerwana być mogła.

Naynowsze doniesienie woyska Pireneyskiego nie zawiera nic ważnego oprócz niektórych szczegółów w o potyczkach w północnych prowincyach Hiszpańskich. Liczba jeńców mało co nad 50 przechodzi. Pomiędzy 5 ranionemi Francuzami w potyczce d. 23 z. m. z

Campilo znajduje się Naczelnik batalionu Barthelet de la Georgette. Campilo zaś przez szypkie nasze postąpienie przeciw Gijon, z takim pośpiechem opuścił to miasto, iż rozpisaney kontrybucyi 375,000 Fr. nie miał czasu wybrać. Ranionych swoich posłał do Koruny i z takim pośpiechem wsiadali na wyładowane już bronią barki, iż jedna z nich utonęła. W ręce nasze dostało się 12 dwudziestoczturzech funtowych dział i jedno 120funtowe, nieco broni, 200 kartaczowych i wiele karabinowych ładunków i inney amunicyi. — Rapport Marszałka Moncey Xcia Conegliano nie zawiera podobnież nic ważnego. Osada z Figueras zrobiła dwie wycieczki, lecz obie z obustronną stratą po kilku ludzi odparte zostały. — Mina podług tegoż raportu udał się ku Barcelonie i o pół mili od tego miasta w Sans założył główną swoją kwaterę. Do Gerony idą woyska Francuzkie, a Marszałek Moncey założyć zamysła d. 5 Lipca w Mataro główną swoją kwaterę. Donosi on oraz o zamknięciu Barcelony od ładu i morza.

Prywatne listy z Madrytu pod d. 2 Lipca donoszą, że Jenerał Morillo dowiedziawszy się o złożeniu przez Stany Króla z tronu, wydał następującą odezwę do żołnierzy i w podobnymże duchu do mieszkańców zajętych przez niego prowincyi:

„Żołnierze czwartego woyska! Oświadczyłem wasze postanowienie nie słuchania rozkazów ustanowioney przez Stany w Sewilli Rejencyi, ponieważ w sprzeciwiającym się sposobie naszej konstytucyi pozbawiły Króla właściwych mu praw i powagi. Przychylam się zu-

pełnie do waszych w tym względzie uczuciów; lecz przekładam wam oraz konieczność, aby osadzonych przez nas prowincyy nie wystawiać na bezrząd, iż zatrzymam nad wojskiem dowództwo i będę od junty wspierany, która nieuznając żadney inney władzy, poki Król i Narod nie oznaczą kształtu Rządu, poczyna stósowne do teraźniejszey okoliczności urządzenia. Pod żadnym pozorem, a mianowicie politycznych mniemań, niema byź spokojność i bezpieczeństwo żadnego Hiszpana w tych prowincyach naruszonem, i stojącego na przeciw nam Jenerała Francuzkiego uwiadomię przez posłańca o moim postanowieniu z propozycyą zawieszenia broni. Jeżeli na to nie zezwoli, bądźcie do boia gotowemi. Ze na wasze zasługię zaufanie, mam własne wasze oświadczenie; powierzyliście mi utrzymanie honoru woyska, i będę go umiał utrzymać, chociażby nam największe groziły niebezpieczeństwa. Złotierze! Prawie wszyscy należycie do tych prowincyy; wasi oycowie, wasi bracia i współziomkowie potrzebują waszey pomocy dla utrzymania spokojności i bezpieczeństwa. Nigdy wasza obecność przy chorągwiach nie była potrzebniejszą iak w teraźniejszey chwili, i nie wątpię, iż przeniknieni chwalebny waszem powołaniem, zachowacie ciągle karność i zgodę. — W główney kwaterze Lugo d. 16 Czerwca 1823 r.

Hr. Kartageny.

W odezwie do nie zkańców wyraził między innemi: iż nim deputacyia prowincyonalna ustanowi juntę rządową, utworzył tymczasową, na której czele znajduje się djecezalny Biskup.

Pisma tuteysze dodają: "Gdy proponowany przez Morilla rozeym odrzucony został z odpowiedzią: iż w ten czas tylko mogłoby nastąpić, gdyby uznał Królewską Rejencyą, przeto krok jego nie jest weale Hiszpanii użyteczny i sławie tylko jego szkodzi, ponieważ przeznaczeniem jego było walczyć, nie układać się. Utracił ofność konstytucjonistów i naraził się przyjacielom Króla, oświadczaiąc w swej odezwie: iż mocno sprzeciwiać się będzie każdemu obcemu mieszanu się do spraw Hiszpańskich., Jenerałowi Quiroga, który był innego od nie zdania, odebrał dowództwo.,

Nagła śmierć w Madrycie mianowanego przez Rejencyą Naczelnym Dyrektorem policyi Antias Prada, (którego konstytucjonisci nienawidzili) sprawiła tam wielkie wrazenie i sądzą, iż nie umiał naturalną śmiercią.

— Dnia 11. —

Prywatny list z Walencyi donosi: że Ballasteros osadę w Alkante zmocnił dwiema pułkami milicyi, a z resztą swiego korpusu zajął mocne stanowisko przed tem miastem.

Wczoraj Margr: Marialva oddał N. Królowi na publicznym posłuchaniu list wierzytelny iak Pesel Portugalski.

W zeszłym tygodniu około godziny 11wej z północy wśliznęło się 5 ludzi do ogrodu *Elisée - Bourbon*. Naypierwey stojącemu na straży grenadyerowi gwardyi Królewskiej zakneblowali głęę. Jeden z nich, trzymając w ręce rzekomo z 1000 Fr. worek, a inny sztylet, żądali od niego hasła i ażeby wykrzyknął niech żyje Cesarz! Gdy tego niechciał uczynić, pchnęli go kilka razy zaboycy i za-

częli uciekać. Grenadyer spałniętał się jednak i krzyknął o pomoc. Pobliskie strażę jedne po drugich wystrzeliły; ale dotąd niewyśledzono napadu.

W Lionie zaszło znowu zaburzenie, z powodu iż lud uiał się przeciw patrolowi za pijałym żołnierzem, i dopiero rozszedł się, gdy nadszedł oddział wojska.

Generał Sebastiani członek izby Deputowanych udał się do swej oyczyzny na wyspę Korsyki.

Z Londynu d. 8 Lipca.

Parlament będzie zapewne w ciągu 14 dni przez samego Króla, ponieważ zupełnie wyzdrowiał, odroczoney. Na ost tlich jego posiedzeniach nie zaszło nic takiego, aby zagraniczną publiczność interessować mogło.

Gazeta Sun wyraża, iż ostatnie doniesienia z Katalonii zawierają domysł: że konstytucyjne wojska będą teraz mogły od Barcelony rozpocząć zaczępe działania, ponieważ Miła wszedł do tej twierdzy i inne połączyły się tam korpusy hiszpańskie.

Podług doniesienia (wyraża gazeta Times) przyprowadzono do Koruny 400 jeńców zabranych przez Morillo. Taż gazeta donosi, iż na zapytanie Francuzkiego admirała przed Koruną: co zamysł, a z zabraniem Francuzkiemi okrętami czynić? odpowiedziano: zatrzymać je i więcey zabierać.

Nieznaomy złożył na wsparcie konstytucyjnych Hiszpanów 5000 Fs.

Nabob Oude przysłał Królowi naszemu nader wspaniały podarunek w wartości przeszło 200,000 Fs. Judyyski ten szewc uzyskał przez ostatnią wojnę wiele królów i znaczenie pomnożyły się jego dohody. Ofiarował on także

własnym kosztem wystawić katedralny Kościół i pałac dla Biskupa Kalkuckiego.

— D. 11. —

We wtorek wieczór przybył Król do miasta i zabawi zapewne do odroczenia Parlamentu.

Dzis rano nadeszły pisma od Posła naszego w Paryżu, P. Stuart. O godzinie w poł do rwszey zebrawi się wszyscy Ministrowie w Kancelaryi spraw zagranicznych.

Z Liworna wprowadzono do Anglii w jednym roku, który w Kwietniu 1823 zakończył się, 136,045 słomianych kapeluszków i 3512 funtów słomianey piecianki.

Doktor Robertson, który towarzyszył Kapitanowi Franklin w trudney podróży do okolic biegunowych, powrócił do Dumfries w Szkocyi, i w dowod szacunku dla siebie otrzymał prawo obywatelswa.

Do Koruny zawiął d. 16 Czerwca parowy nasz statek z kilkunastu oficerami Angielskiemi i 520 karabinami.

Stawny Wędrownik Belzoni, podług listu swojego z Fez pod d. 5 Maja rozpoczął istotnie niebezpieczną podróż wewnątrz Afryki. Chce on przez pułynię Taffilet dostać się do Tombuku, a ztamtąd przez Nubię do Egipcju. Małżonka jego, znajdująca się w Fez, powróci do Anglii skoro dowiedzie się, że ten małżonek przybył do leżącej o 30 dni drgi od Fez pułyni Taffilet.

Posel Periski Mirza Manomed Saulit, który wyjechał do wyjazdu ztąd do Petersburga, wydał pod d. 3 oznajmienie, w ktorem z rozkazu Naszęcy tronu Xcia Abbas Mirzy zaprasza Anglików i innych Europejczyków do zakładania

osad w Persyi. Osadnicy w Persyi wolni są od wszelkich podatków, dostają grunta i mają zupełną wolność religijnego wyznania.

Z Włoch d. 7 Lipca.

Podług doniesienia z Rzymu Oyciec S. miał d. 6 b. m. w wieczór nieszczęście upaść w swem pokoju i lewą nogę złamał.

Przy Arquata w Marchii Ankońskiej w kraju Papieżkim na początku Czer: upadło tak wiele śniega, iż do 32 stóp grubości dochodził, i 48 osób przysypało, z których 12 umarło. Jedna kobieta leżała 56 godzin pod śniegiem, a kura żyła pod nim dni 14. Dwadzieścia sześć fabryk, 16 winnic i wiejskich domów zupełnie zniszczonych zostało. Rząd posłał tam inżynierów dla oceny szkody, która na pierwszy rzut oka nie była do obrachowania.

Z Tryjestu d. 26 Czerwca.

Nowy Rząd Grecki trudniąc się prawie wyłącznie przygotowaniem do obrony w następującej trzeciej kampanii, wysłał Emanuela Tombasi z 5 zbrojnymi statkami i 1200 żołnierzami do Kandy; i stara się zagodzić spor, który zachodził jeszcze między wyspami Hydra, Spezzia i Ipsara. Podług zeznania nadeszłych tu w tych dniach szyprow, flotta Turecka składająca się z 120 różnej wielkości okrętów, pomiędzy którymi znajduje się wiele fregat pierwszego rzędu, z 15,000 lądowego wojska i wielu przewozowemi statkami z amunicją i żywnością, popłynęła d. 4 Czerwca z Andro i Capo d'Oro ku Pelopenesowi. Do tej liczby nie należy jeszcze Egipska eskadra, która uzbrajana jest w Alexandryi i z lądowem wojskiem przeznaczoną być ma przeciw Kandyi. — Szy-

prowie przybyli z Durazzo, powiadają, iż Basza Skutary wyruszył z przeszło 40,000 Albańczyków przez Tessalią przeciw Pelopenesowi. W drodze miał się, na mocy fermanów Sultana powołujących Muzulmanów do oręża przeciw Chrześcijanom i zapewniających im wszelką zdobycz, do 80,000 ludzi powiększyć. Ta ogromna siła połączy się ma w Tessalii z podobnie liczną, która ściąga się tam z Rumelii i Azji. Podług tychże doniesień z Durazzo Jussuf Basza odbiera dowództwo nad gotowyszcznym korpusem, który Baszowie Omer, Rusdit i Mehemed w Arkarnii i Etolii z Albańczyków i Epirotów zebraли, i około Lepanto uda się do Pelopenesu. Flotta Turecka wspierać ma w różnych punktach działania tej ogromnej siły.

— D. 27 —

Z Smirny nadszedł tu w 19 dni okręt, który przywiózł wiadomość, że flotta Turecka widziana była pod Capo d'Oro, i do każdego okrętu który się do niej zbliżał strzelała, obawiając się, aby nie był Greckim palnym statkiem. — Spektator Smirneński po d. 23 Maja podaje Greckie wojsko do 40,000 ludzi.

Z Bruxelli d. 12 Lipca.

Onegdy przybył tu z Anglii Xze Glucestru.

D. 8 przejechał przez miasto nasze Francuzki Minister stanu Baron Pasquier, w podróży swej do Niemiec.

D. 10 obchodzona była uroczystość w Harlem czwarta stoletnia rocznica wynalezienia sztuki drukarskiej.

Posel Duński, Baron Selby, stawiał przed N. Królem naszym P.P. Bile - Brahe i Falbe.

Onegdy przybył do Vlaardingien pierwszy Holenderski okręt z połowem nowemi śledziami.

DODATEK

DO N^o 60.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 27 LIPCA 1823 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Wiednia d. 6 Lipca.

N. Król obu Sycylii wyjechał ztąd d. 15 b. m. przez Salzburg i Inspruk na powrót do Neapolu.

Ze Lwowa d. 16 Lipca.

Galicja używa teraz szczęścia oglądać i uwielbiać na ziemi swojej Cesarzowicę, Arcyksiężnicę Franciszka Karola.

Jego Cesarzowicowska Mość wedle najwyższego rozkazu N. Pana, przebył granicę Szląską w d. 3 Lipca wieczorem i bytnością swoją uszczęśliwił miasto Białą, gdzie oraz przenoconował. Na drugi dzień rano, przedsięwziął Arcyksięż dalszą podróż przez Wudowice i Podgórze do Wieliczki. W Kalwarii zwiedził raczył tameczny klasztor, kościół, i miejsca pielgrzymki na górze. Jeszcze tego samego dnia stanął w Wieliczce. Przedpołudnie 5go Lipca przepędził na oglądaniu kopalń solnych i technicznego postępowania przy dożywaniu soli. Chociaż nadzwyczajne mnóstwo widzów z okolicy garnęło się do tych podziemnych pięt, jednakże wszystko odbyło się w dobrym porządku i żaden przypadek nie przeszkodził radości przytomności Arcyksiężnicę. Po południu przepatrzył Cesarzowicę Jmć dokładniej

Kancelaryje Administracyi solney i Dyrekcyi przedawaczy, niemniej inne zabudowania i urządzenia do utrzymywania tych żup potrzebne. Dzień następujący przed południem, jako dzień niedzieli, poświęcony był służbie Bożej. Biskup Tyniecki odprawił Mszę w obecności Cesarzowicę. — Po południu zwiedził Cesarzowicę Jmć kopalnię siarki w Swoszowicach, w Podgórzu oglądał składy solne i urząd spedycyjny i był na górze Krakusa. — D. 7 z rana puścił się drogą przez Sianki; tu zwróciły uwagę dostojnego podróżniacego, nie tylko klasztor Benedyktynów i kościół, ale szczególnie stan szkoły edukacyjnej w klasztorze znajdujący się, co do wszystkich gałęzi swojego urzędzenia. — W Bechoi, dokąd Jego Cesarzowicowska M. prze Niepołonicę przyjechał, oglądał z porządkiem kościół, gmachy rządowe i zakłady edukacyjne. Nocleg odprawił w Tarnowie, gdzie d. 8 oglądał okolice tego miasta, zwiedził kościół. Władze publiczne i szkoły. Przenoconował w Rzeszowie, ztamtąd dnia następującego obezwrawszy przody gmachy publiczne i szkoły, ruszył w południe do Przemyśla i tam przybył pod wieczór. Po drodze raczył Cesarzowicę Jmć wstą-

pić do zamku Łańcuckiego i tak ten gmach, iak i ogród oglądać. W Jarosławiu widział Dyrekcyją i skład mundurów. Przez tory Lipca zabawił w Przemyślu. Obadwa kościoły katedralne, dawny zamek, szpital wojskowy, dóm edukacyyny pułkowy i w ogólności wszystkie publiczne instytuty naukowe, począwszy od umiejętności filozoficznych i teologicznych, aż do głównych szkół normalnych dla chłopców i dziewcząt, były to najważniejsze przedmioty, które zatrudniały ciekawość Jego Cesarzowie: Mci. I tu, iak wszędzie, gdzie tylko raczył zaszczycać obecnością swoją publiczne zakłady naukowe, nie przedstawiał na uważaniu samey miejscowości gmachow i ogólnego urządzenia instytutu: badawcze oko Jego Cesarzowie wskiey Mci, zwroczone było więcey na postęp uczniów, wzrost instytutu i posob uczenia, iak dalece ten odpowiada swoiemu celowi.

D. 11 przed południem, opuścił Arcyksiężę Przemyśl, pojdrodze wyswiedczył zaszczyt Krysowicom, oglądając tameczny zamek i ogród, a w wieczór o godz. pół do tutey stanął (iakośmy już donieśli) w pożądanem, zdrowiu i ku powszechney radości we Lwowie, zająwszy przygotowane dla siebie pomieszkania JWgo tych Królestw Gubernatora *Z Stambutu d. 25 Czerwca.*

Gdy Porta przez surowe środki zaprowadziła ścisły porządek w krępie Janczarów, przyszła kolej na inną klasę tuteyszey milicyi, która lubo nie jest liczną i iak nayburzliwszą i nayzuchwalszą, to jest Jamaków, którzy stanowią osadę warowych zamków nad Bosforem. W. Wezyr przedsięwziął d. 21 b. m. obyrzenie tych zamków i z tego powodu miał długie naradzenie z Ibrahim Ba-

szą, dowodzącym nad Bosforem uważalnym korpurem. Ibrahim Basza w obecności Wezyra kazał przywołać do siebie Kulaa Agasi, dowodcę w zamkach, i żądał od niego dokładney wiadomości o stanie osady i przyczyny tylokrotnie popełnionych przez żołnierzy zdrożności. Gdy Kulaa Agasi zdał sprawę, przeczytano mu wyrok śmierci i zaraz go dopelniono. Przestraszeni Jamakowie, osobliwie naywinnieysi, uciekali na wszystkie strony i nie zdale się, aby ich zatrzymywano. Sądzą iż Rząd postanowił zwinąć ten nieregularny i niebezpieczny korpus, który mało co nad 2000 ludzi liczy, i strażenie zamków powierzyć artylerzystom, którzy co z miesiące luzować się będą. Gdyby przed 15 laty przedsięwzięty był podobny środek, byłby zapewnie Sułtan Selim uniknął krwawego losu, do którego naywięcey przyczynili się Jamakowie.

Zastanowienia rzecz godna, iż ile przedsiębrane są surowe środki przeciw Turckim milicyjom i z niezwyčajną tęgością wykonwane, tyle obchodzi się Porta łagodnie z Greckimi swoimi poddanymi. O dawnego czasu nie doznał żadnaui os biscey przykrości, ani przerwy w swoim zatrudnieniu, i codienne widziemy uszytych dawniey z boiżoi, powracających w znaczney liczbie do swoich zatrudnień, bez wymaganego usprawiedliwienia.

W ostatnich czasach zaszły między Rumelią i Albaniją znaczne poruszenia woysk, z tem wszystkiem nie nie wiemy z pewnością o nowych działaniach wojennych. To tylko pewna, iż z Rumelii poszło 15.000 ludzi w posłku do Larissy, gdzie Seraskier Seid Basza zawsze jeszcze ma główną swoją kwaterę. Basza Skutary miał z znaczną siłą az uo

do Monastir postąpić. (*) Przeciw Arkarii i Salonice ma także być gotowana wyprawa, której dowódcami prze-

znaczają Jussuf Baszę i znanego z przeszłej kampanii Mehmed Reszyd Baszę.

Kapitan Basza zabrawszy z Mielene, Scio i Czesme woyska i żywność, udał się do Negreponte, i w tej właśnie chwili, gdy powstańcy zabierali się do zabrania obfitego urodzaju, wysadził 5000 woyska, i oba warowne miejsca tej wyspy Negreponte i Karisto (nie były zatem w posiadłości powstańców) wojenne n potrzebami zasilł. Ztamąd popłynął do południowego szczytu Morei, dla opatrzenia Koron i Modon, a jeżeli można i Patras w żywność.

(*) Wiadomość tę nie potwierdzają naynowsze doniesienia z Korfu pod d. 17 i 19 Czerwca, i podług nich Basza Skutary nie myśli wcale wyuszyć, ale chce tylko w posittku postać do woyska Tureckiego 4000 ludzi pod iednym z swoich Bejów. Przeciwnie Jussuf Basza, o którym z powodu niespodziewanego przybycia do Preve y biegło mnostwo sprzecznych wieści, zostało w naylepszym porozumieniu z Portą, i podjął się zaciągać korpus Albańczyków, lecz dotąd nie daleko postąpił.

D O N I E S I E N I A.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu w Senacie Rządzącym Wojsowego Niepodległego i ściśle Neutralnego Masta Krakowa i tego Okręgu. — Podaje do publiczney wiadomości, że w d. 31 b. m. o godzinie 10 przed południowey w Bórze Wydziału Dochodów Publicznych przez publiczną Licytacyą wydzierżawiona zostanie tegoroczna dziesięcina wytyczna Skarbowi Publicznemu należąca, Włościan wsi Płaszowa, której Licytacya zaczęła się od Summy poprzednio dotąd płaconey to jest Złp. 62 gr. 15. — Chęć licytowania mający przed zaczęciem tej Licytacyi powinni będą złożyć pro vadio dziesiąta część pierwszego wywołania Licytacyi iako to Złp. 68 gr. 8.

O w runkach do tej Licytacyi dowiedzieć się można w Wydziale Dochodów Publicznych kazdego czasu — W Krakowie d. 24 Lipca 1823.

X. Bystrzonowski.

Marcisiewicz, Adjukt Wydziału.

Pisarz Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i tego Okręgu podaje do publiczney wiadomości, i :

Kamienica tu w Krakowie przy ulicy Różaney pod L. 614 stojąca, w Gminie Vtey, d. Sukcesorów ś. p. Benedykta Schmidta prawem własności należąca przez publiczną Sądową licytacyą sprzedaną będzie, a to na satysfakcyą długow, z mocy obliow:

1) Przed Notaryuszem P. Matkiewiczem przez ś. p. Benedykta Schmidta na summy 2500 Zł. z prowizyą na rzecz P. Fr. Kalużińskiego w dniu 25 Lipca 1821 roku zeznanego.

2) Przed tymże Notaryuszem P. Matkiewiczem przez tegoż ś. p. Benedykta Schmidta na umiar 2000 Zł. z prowizyą na rzecz P. Andrzeja Merle w dniu 25 Lipca 1821 zeznanego.

Protokół złączenia tej nieruchomości uskutecznił Komornik Pan Jacek Kawecki w dniu 2ctym Listopada 1822 r. Kopia Protokulu tego tak Wóytowi właściwemu Gminy Vtey Panu Piotrowi Grzybowskiemu, iako i Pisarzowi Sądu Pokoju P. Aloyzemu Filipowiczowi w dniu 29 Listopada r. b. przez Wóznego Stanisława Jastrzębskiego doręconą została.

Protokół ten załącza do Akt hipotecznych W. M. Krakowa w Księgę załączów Vol. III. na kartce 430 pod L. 32 dnia 20 Grudnia 1822 r. zaś do Księg Trybunału I. Inst. u P. Pisarza w Księgę podobną załączów III. Pag. 861 do 867 pod L. 93 dnia 17 Grudnia 1822 wapisanym został.

Przedrz tej nieruchomości idywać się będzie na Audyancyi publiczney Trybunału I. Inst. W. M. Krakowa w Krakowie posiedzenia swoje pod L. 106 m. k. 1823 za popieraniem P. Adama Kozłowskiego Parona O. P. D. iako P. S. M. G. Wierzycieli P. Franciszka Kalużińskiego Kolektora Loteryi O. M. Krakowa

pod L. 32 i P. Andrzeja Merle Professora w Liceum pod L. 53 w Krakowie miesz-
kających.

W Kamienicy tej pod L. 614 są Lokatorowie: 1) na dole Roch Pawłowski
Dozorca. 2) Na pierwszym piętrze Pani Ludwika Hr. Kołnorowska Włowa.

Pierwsza publikacja warunków tej licytacji nastąpiła w dniu 7 Lutego 1823 r.
na Audyencji Trybunału I. Inst. następne zaś terminy publikacji warunków stosow-
nie do Art. 702 K. P. S. ogłoszone były.

Termin do przysądzenia przygotowanego tej Kamienicy pod L. 614 wyzna-
czony jest na Audyencji Sądowej na dzień 9 Sierpnia r. b. — Cena tej Ka-
mienicy przez popierających Wierzycieli, na pierwsze wwołanie podana jest
w ilości Złp. sześć tysięcy. — W Krakowie d. 18 Lipca 1823 r.

Kuliczkowski, Pisarz.

Dnia 29 Lipca r. b. o godzinie 11 ranney w Krakowie przy Ulicy Sawałkowskiej
pod L. 44 odbędzie się publiczna licytacja Stołów, stołków, łuster, łozek i t. p. ru-
chomości — Zaś dnia 1 Sierpnia r. b. o godzinie 9 ranney w Zed w kam. Miście
przy Krakowie pod L. 118 sp. zdane będą Stoly, Komody, Kamasy łuster, lichtenze
i t. p. ruchomości. — W Krakowie dnia 26 Lipca 1823 r. Tomasz Jarzyński, K. S.

Niżej podpisany przybyły z Wiednia na Professora Rzeźbiarstwa do Uniwer-
sytetu tuższego, ma non r. uwiadomić Przeświałną Publiczność, iż wszelkie robo-
ty iako to: z Metalów, Marmurów, Kamieni Piaskowych, z Drzewa i Gipsu i t. d.
uskuteczają. — Józef Schmeizer, Proff. rzeźbiarstw.

Popisany Komornik Sądowy Rplitey Krakowskiej zawiadomia Stanowną Pub-
liczność, iż dnia 19 b. m. i r. o godzinie 9tey ranney, w Krakowie przy Ulicy
Grodzkiej pod L. 26 i 7 to jest w Kancellaryi Komornika odbędzie się publiczna
Licytacja różnych sreber i kosztowności i jako to: Lichtarzy, Łyżek różnych, Gra-
bek sztuczow i t. p. tudzież zegarków i innych kosztowności złotych, które
stosownie do przepisów prawa na widok publiczny w powyżey oznaczonym miej-
scu są wystawione i takowe każdgo dnia od godziny 9 do 11 z rana widzieć można.
Tomasz Jarzyński Kom. Sał.

Pisarz Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa i Jego Okręgu podaie do publiczney
wiadomości, iż Kamienica w Mieście Żydowskim na Kazmierzu przy Krakowie przy U-
licy Szerokiej pod L. 71 w Gminie Miejskiej X. stojąca Starozakonnego Moysesza Lew-
kowieza i Ewy Petzenbaumow kupcow własna, przez publiczną Sądową Licytacją prze-
daną będzie, a to na satysfakcją długów z mocy obligow:

1. Przed P. Andrzejem Kossowiczem Notaryuszem d. 1 Lipca 1816 r. przez Starozak-
Moysesza i Ewy Petzenbaumow na rzecz handlu Piotra Steinkeiler zeznawego.
2. Przed P. Nottar: Woyciechem Oearskim d. 4 Października 1820 r.
3. Przed tymże d. 10 Stycznia 1819 roku.
4. Przed tymże Notaryuszem dnia 20 Stycznia 1820 roku.

Protokół zaięcia tej nieruchomości uskutecznił Komornik P. Woyciech Skórczyński
w dniu 3. Stycznia 1823 roku. Kopia tego protokolu tak Wójtowi właściwemu Gminy
X. P. Mucielowi Mączeńskiemu, iako i Pisarzowi Sądu Pokoju Miasta Krakowa, P. Ja-
kobowi Migtuszewskiemu w dniu 18 Lutego 1823 r. przez Wóźnego Wincentego Nowa-
czyńskiego doręczoną została.

Protokół ten zaięcia do Akt hipotecznych M. W. Krakowa w Księgę zaięciow III.
na karcie 454 pod L. 86 dnia 6 Marca 1823 roku, zaś do ksiąg Trybunału I. Instan-
ciji u Pisarza w Księgę podobną zaięcia III. od pag: 871 do 877 pod L. 100 dnia 17
Marca 1823 roku wpisany został.

Przedarz tej nieruchomości odbywać się będzie na Audyencji Publiczney Trybunału
I. Instancji M. W. Krakowa w Krakowie posiedzenia swoje pod L. 106 mającego, za
popieraniem P. Adama Krzyżanowskiego Patrona P. O. D. iako pełn. moc. Wierzy-
cieli handlu iutezszego pod firmą Piotr Steinkeiler w Krakowie przy Ulicy Szczerpańskiej
pod L. 377 i Starozakonnego Salomona Fischwioicza Wexlarza w Mieście Żydowskim na
Kazmierzu pod L. 122 mieszkającego.

W Kamienicy tej są Lokatorowie: — Starozakonnny Eliasza Smoleński, Klyner Loch
i Berta Matsonkowie, Noz Jakobsohn, Jakob Zelig Geldwerth i Abraham Blumenfeld.

Pierwsza publikacja warunków tej licytacji nastąpi w d. 12 Września 1823 roku na
Audyencji Trybunału I. Instancji następne zaś terminy publikacji warunków, stoso-
wnie do Art. 702 K. P. S. ogłoszone będą. — W Krakowie d. 22 Lipca 1823 r.

Kuliczkowski, Pisarz.